

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II informacyjny

Ew/Kres Nr. 2172 /II

Poczta polowa 53 dn. 27. I. 1922 r.

65135

Biulet.

307

6513

Do

Adjutantury Generalnej.

Przedkłada się celem rozpatrzenia i powzięcia kompetentnych decyzji.

1 załącznik.

O t r z y m u j ą :

1. Adjutantura Generalna
2. Prezydjum Rady Ministrów
3. Biuro Prezydjalne M.S.Wojsk.
4. Oddział II. M.S.Wojsk.
5. M.S.Z.
6. M.S.Wewnętrznych

1. Zast. Szefa Sztabu Gen.

K U L I N S K I m.p.

generał-pporucznik.

Za zgodność:

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: 65135/2 dnia 30/1/1922r.

zaimp. Wydział

[Handwritten signature]

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

340

MEMORJAŁ W SPRAWIE BIAŁORUSKIEJ.

Podczas wojny światowej Niemcy po zajęciu terenów białoruskich starali się wykorzystać kiełkujące tam zarodki białoruskiej odrębności narodowej. W tym celu niemieckie czynniki miarodajne powołały do życia Białoruski Rząd Prowizoryczny. Rzecz oczywista, że Niemców mało obchodziły aspiracje Białorusinów i ich dążenia do wyodrębnienia się z byłego Imperjum Rosyjskiego. Stwarzając precedens białoruski dążyli Niemcy przede wszystkim: 1/ do osłabienia jednolitej carskiej Rosji i 2/ do zdobycia wpływów i popularności wśród ludności Białej Rusi, zarówno na czas zmagania się ich z Rosją, jak i na przyszłość.

Powstała pod wpływem wymienionych czynników pierwotna organizacja, idąca na pasku niemieckim, nie miała ani wielkiego znaczenia, ani wpływu, to też w historii ruchu białoruskiego nie zaznaczyła się żadnym wybitniejszym czynem politycznym.

Jednakże zapoczątkowanie sprawy i raz dany impuls miały swoje znaczenie, gdyż narodowy ruch białoruski rozbudzony i powołany do życia nie wygasł, zaczął się powoli i stopniowo rozwijać. W znacznej mierze rozwojowi temu sprzyjały warunki polityczne, jakie zapanowały z chwilą wybuchu rewolucji w Rosji i upadku siły militarnej i niemieckiej.

To też wojska polskie zajmując tereny białoruskie w roku 1919. zetknęły się z organizacjami białoruskimi. Władze polskie stanęły przed problemem Białorusi.

Prowadząc wojnę na obszarach, zamieszkałych przez obce i oddawna nam niechętne elementy, zadaniem Nacz. Dow. W.P. było przede wszystkim nie drażnić ludności miejscowej i nie stwarzać wrogiej atmosfery dla wojsk własnych. W tym też celu tolerowano egzystujące organizacje białoruskie.



kontrolując je jednakże i czuwając nad ich działalnością.

Organami ówczesnej władzy białoruskiej były:

- 1/ Centralny Białoruski Komitet, pod przewodnictwem p. Adamowicza,
- 2/ Białoruska Komisja Wojskowa.

Ta ostatnia, powołana do życia w listopadzie 1919r. dekretem Naczelnego Wodza na skutek memorjału, złożonego przez delegację Białoruskiej Rady Ziemi Wileńskiej i Grodzieńskiej.

Stworzenie tej organizacji wojskowej było koniecznym z tego względu, że na terenach białoruskich pozostała duża ilość elementów wojskowych, którym należało dać ujście, zamykając w ramach organizacji przez nas kontrolowanej i kierowanej. Należało jednocześnie zadowolnić ~~si~~ ogół białoruski, który domagał się wojskowej narodowej organizacji.

Zakres działalności Wojskowej Komisji Białoruskiej był dość ograniczony. Prowadziła ona ewidencję wojskowych. Prowadziła ona ewidencję wojskowych Białorusinów, grupowała ich, zajmowała się wyszkoleniem, wreszcie miała za zadanie przygotowanie kadrów dla przyszłej narodowej siły zbrojnej.

W styczniu 1920r. Centralny Komitet Białoruski zaczął nazewnątrz zbyt samodzielnie występować, wchodząc w kontakt z innymi mocarstwami i nie zawsze zgodnie z interesami Polski; wobec czego władze polskie zmuszone były interweniować, usuwając szkodliwe elementy i nadając całej tej pracy polityczny kierunek, odpowiadający interesom Państwa.

W tym okresie czasu /:początek 1920r.:/ zawiązała się w Grodnie Białoruska Rada Najwyższa, wybrana z pośród wybitnych działaczy politycznych białoruskich pod przewodnictwem profesora Michałowskiego.

Nieco później wymieniona Rada została uzupełniona przez kooptację nowych członków.

Zadaniem Rady Najwyższej było ujęcie całokształtu spraw Białej Rusi, podporządkowując ^{sobie} wszystkie inne organa polityczne.

W połowie 1920r. /:maj, czerwiec:/ Centralny Komitet Białoruski przeistoczył się w Białoruski Komitet Polityczny, który uznał zwierzchnictwo Rady Najwyższej w Grodnie. Organ ten z siedzibą w Mińsku kieruje polityką aż do ewakuacji ziem białoruskich przez wojska polskie i wraz z temi ostatnimi ewakuuje się na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy jeszcze wspomnieć o t.zw. organizacji "Zielonego Dębu".

Początek tego ruchu sięga czasów, kiedy armja rosyjska, cofając się pod naporem niemieckim, zmuszona była ustąpić z obszarów rosyjskich. Żołnierze, zarówno jak i poborowi białoruscy nie chcąc porzucić ojczystych stron zaczęli się ukrywać po lasach i łąkach, stąd nazwa "Zielonych". Początkowo były to luźne bandy dezertarów bez ściśle określonego planu działania, jednakże o zabarwieniu narodowościowym i antybolszewickim. W czasach okupacji bolszewickiej, "Zieloni" prowadzili dalej akcję dywersyjną, wprowadzając nieraz zaniepokojenie w szeregach bolszewickich. Z czasem działacze polityczni białoruscy starali się ująć w swoje ręce ruch ten i dzisiaj nazywają go "Partją Zielonego Dębu". Nie przedstawia to jednakże partji politycznej w ścisłym słowa tego znaczeniu.

Po ustąpieniu wojsk polskich na linję rozejmową, na terytorjum zajętem przez bolszewików pozostały rozmaite elementy białoruskie, usposobione niechętnie przeciw władzy sowieckiej. Bolszewicy chcąc jednakże stworzyć przyjazny dla siebie nastrój i pragnąc rywalizować z nami o wpływy na Białej Rusi, nie tłumili ruchu białoruskiego, lecz przeciwnie zaczęli popierać istniejące tam organizacje w duchu komunistycznym.

Elementy białoruskie skoncentrowały się przeważnie w Słuczczyźnie, gdzie powstała powiatowa Rada Białoruska /:samorząd miejscowy:/, popierana przez rząd Sowietów. Stworzono milicję powiatową, w skład której weszli Białorusini, przeważnie o tendencji antybolszewickiej.

Korzystając z akcji antybolszewickiej oddziałów rosyjskich /:Bałachowicz, Peremykin:/ z jednej strony i wojny sowiecko-ukraińskiej z drugiej, Rada Białoruska w Słucku zamierzała wywołać ogólne powstanie w całym Białej Rusi przeciw bolszewikom. W tym celu zwołano zjazd z całego powiatu Słuckiego. Zjazd ów zdecydował prowadzić walkę z bolszewikami, celem stworzenia niezależnej Białoruskiej Republiki Ludowej; za naczelną władzę uznał Białoruską Radę Najwyższą, a dla kierownictwa ruchem w Słuczyźnie powołał Radę Słucką z p. Prokulewiczem na czele.

Przystąpiono niezwłocznie do werbunku i organizacji wojska, zawiązkiem którego była wymieniona wyżej milicja powiatowa. W ten sposób powstała pierwsza białoruska brygada, licząca około kilku tysięcy ochotników.

Pierwsza białoruska brygada, utrwaliwszy posiadanie rejonu Słucka, posunęła się dalej na wschód o kilkanaście kilometrów. Ruch ten, podobno, bardzo przychylnie został przyjęty przez ludność miejscową.

Dalszemu rozwojowi tego powstania stanęły na przeszkodzie zupełny brak broni i amunicji z jednej strony i zgniewienie Bałachowicza i Ukraińców z drugiej.

Rozbicie Bałachowicza pozwoliło rządowi sowieckiemu rzucić na pierwszą brygadę białoruską dwie dywizje: 8. i 17. d.p.. Powstańcy zostali rozbici i rozproszeni i zmuszeni do przejścia naszej granicy, gdzie zostali niezwłocznie internowani przez wojska polskie.

Powstanie powiatu Słuckiego jest pierwszym samodzielnym zbrojnym wystąpieniem Białorusinów w walce o ich własną niezależność narodową.

- . - . - . -

Po ewakuacji przez wojska polskie obszarów białoruskich i po ~~xxjasiu~~ przejściu działaczy białoruskich na nasze terytorjum zarysował się wśród nich pewien rozłam na tle programu działalności i orientacji.

Pod wpływem Sawinkowa i tendencji rusofilskich, pewna część politycznych działaczy białoruskich stanęła zdecydowanie pod sztandarem "bac'ki" Bałachowicza /:wyrazicielami tego kierunku są: Adamowicz, Aleksyuk, Sienkiewicz i inni:/.

Zasadnicze tendencje powyższej grupy streszczają się w piśmie z dnia 12. października do Bałachowicza przez nich wystosowanym.

"Będąc przekonani głęboko, iż armja pana generała, w składzie której jest tak liczna ilość Białorusinów, zaprawdę przyniesie naszemu krajowi prawdziwą wolność i możność stworzenia swojego niezależnego państwowego bytu, wstępujemy we współpracę z panem, mocno wierząc, iż nasza obecność doda hartu białoruskiemu żołnierzowi, walczącemu o istnienie swej ojczyzny, a ludowi białoruskiemu, na ziemiach którego będzie się staczała walka, przyniesiemy obronę w zawieruchach wojennych, a również przyjdziemy z pomocą w utworzeniu niezbędnych form życia administracyjnego".

Wyrazicielami innego politycznego kierunku jest grupa działaczy politycznych z obozu p. Smolicza, Tereszczenko, Zawrita i Dubikowskiego. /:Do tej grupy pod względem zapatrywań politycznych należy i Białoruska Wojskowa Komisja:/ . Ci ostatni nie chcą wcale żadnego zbliżenia z Bałachowiczem, uważając, że wciąganie do ruchu białoruskiego elementu rusofilskiego może skompromitować cały ruch narodowy.

Oczywiście, że do tych różnic natury zasadniczej wkradają się jednocześnie i względy osobiste. Każdy z wymienionych działaczy politycznych dąży do wysunięcia się na czoło i do zdobycia szerszego wpływu, oraz pragnie być uważanym za prawdziwego i prawomocnego przedstawiciela Białej Rusi.

Wśród tych rozbieżności orientacja nasza często jest dość utrudniona, gdyż niezawsze można wyraźnie uprzytomnić, która z nich rzeczywiście reprezentuje ogół białoruski.

Nacz. Dow. W.P. przechylało się dotąd w kierunku grupy p. Smolicza ze względu na wyraźnie ponofilski charakter tej grupy.

Należy jednakowoż zaznaczyć, że i grupa p. Adamowicza ma swoje wpływy i znaczenie z tamtej strony linii demarkacyjnej.

Białoruska akcja polityczna egzystuje również w Litwie Kowieńskiej, Litwie Środkowej i na terenach białoruskich, zajętych przez bolszewików.

W Litwie Kowieńskiej kierownikiem ruchu tego jest p. Łastowski, który aresztowany swego czasu przez władze polskie w Mińsku, uciekł do Łotwy, a stamtąd do Kowna i dzisiaj prowadzi politykę białoruską w duchu ściśle antypolskim. Przy nim grupuje się lewica S-R. i socjalności-federaliści.

W Litwie Środkowej kieruje ruchem białoruskim p. Iwanowski, który wchodząc w skład rządu tamtejszego potrafił zdobyć dla Białorusinów cały szereg koncesji w dziedzinie ekonomicznej i kulturalno-oświatowej /:200 szkół białoruskich, własne kooperatywy etc.:/

Jako formacja białoruska przy armji gen. Żeligowskiego jest pierwszy białoruski baon zapasowy pod dowództwem płk. Hapanowicza. Dla powyższej formacji zezwolono werbować ochotników białoruskich w 3 wschodnich powiatach Litwy Środkowej.

Rosja sowiecka stara się wykorzystać ruch białoruski na swój sposób. W celach propagandy komunistycznej zezwolono na szerokie użycie języka białoruskiego, na tworzenie szkół, kooperatyw etc.

Sowiety ponownie wysunęły koncepcję Wielkiej Białarusi, przyznając ludności szerokie koncesje w dziedzinie samorządu, życia ekonomicznego i oświaty, chcąc w ten sposób pośrednio przyciągnąć ku sobie elementy białoruskie, zamieszkujące tereny przynależne Polsce.

Powyższa koncepcja dla państwowości polskiej przedstawia wiele niebezpieczeństw i przez to samo sprawa białoruska staje się dzisiaj ponownie aktualną i wymaga zasadniczych decyzji.

- . - . - . -

Nacz. Dow. W.P. tolerując i popierając ruch białoruski podczas wojny ~~xxxxxxx~~ polsko-sowieckiej miało na względzie przede wszystkim czynniki wojskowe.

Ponieważ akcja wojsk odbywała się przeważnie na terenach zamieszkałych przez ludność białoruską należało wytworzyć warunki najbardziej sprzyjające dla armji. Najbliższym tego zadaniem było nie rozjątrzać, nie drażnić ludności, lecz przeciwnie stworzyć przyjazną atmosferę dla armji polskiej. Środkiem dla tego było zainteresowanie i podtrzymanie aspiracji narodowych tamtejszej ludności. Należało dążyć do tego, aby żywiołowy ruch ten nie rozwijał się po za naszymi plecami i przy współdziałaniu nieprzyjaciela, lecz przeciwnie niezbędnym było ujęcie, skoordynowanie, oraz skierowanie wymienionego ruchu po za linię frontu naszego, a nawet na tyły przeciwnika.

W tym to celu powołano Wojskową Komisję Białoruską, zależną całkowicie od Nacz. Dow. W.P.

Należało również stworzyć cały punkt ciężkości sprawy białoruskiej nie po naszej stronie - między Białorusinami katolikami, lecz po stronie przeciwnika - między Białorusinami prawosławnymi, aby nie tylko utrudnić wrogowi prowadzenie samej wojny, lecz jednocześnie stworzyć czynniki, wpływające na naszą korzyść przy ostatecznym regulowaniu spornych terenów.

Przed samą naszą ewakuacją terenów białoruskich powstała wśród miarodajnych sfer polskich tendencja zajęcia całej Białorusi, aż po Dniepr. i sfederalizowanie ziem białoruskich z Rzeczpospolitą Polską, za cenę rozmaitych koncesji z naszej strony w dziedzinie ekonomicznej i kulturalno-oświatowej. W tym kierunku prowadził pertraktacje z białoruskimi czynnikami politycznymi p. Raczkiewicz, komisarz ziem wschodnich. Przedwczesna ewakuacja ziem Białorusi przez wojska polskie przeszkodziła dalszemu rozwojowi powyższej koncepcji.

Z chwilą zawarcia rozejmu cała sprawa przyjmuje nieco odmienny charakter.



Całą Białoruś można podzielić na 2 części: Białoruś katolicką i Białoruś prawosławną.

Pierwsza - samą siłą rzeczy ciążyła zawsze bardziej do Polski niż druga, gdzie do dnia dzisiejszego nurtują dość silne prądy rusofilskie.

Traktat rozejmowy, podpisany w Rydze przeprowadził dość arbitralnie, a nawet sztucznie linię demarkacyjną z punktu widzenia etnograficznego. W ten sposób spora część Białorusi prawosławnej znalazła się po naszej stronie.

Walka o wpływy na terenach białoruskich po zawarciu rozejmu zaostrza się i wzmocniona akcja bolszewików i Litwinów będzie wywalizowała z naszą.

Jak już wyżej wspomnianó, rząd sowiecki w celu zaszczerowania naszych wpływów podjął na nowo koncepcję Wielkiej Białorusi, sfederalizowanej z Sowietami.

Rząd bolszewicki dając swoim Białorusinom szerokie koncesje ma przede wszystkim na celu wpływać na ludność białoruską, zamieszkałą na naszych terenach, w szczególności na prawosławną część tej ludności.

Wobec powyższego problemat Białorusi ponownie staje przed Rządem Polskim, a sama sprawa staje się aktualną i wymaga zasadniczych decyzji.

Nacz. Dow. W.P. widząc stałe niebezpieczeństwo, zagrażające naszym wschodnim kresom, i biorąc pod uwagę ewentualność wojny z Rpsją /:czy to sowiecką, czy też o innym ustroju polityczno-społecznym:/ uważa za konieczne zastosować do wschodnich obszarów Rzeczpospolitej Polskiej politykę, uwzględniającą przede wszystkim potrzeby natury wojskowej.

Mając na względzie fakt, że obszary Białorusi mogą z czasem stać się terenem akcji bojowej, najbliższem zadaniem jest podporządkowanie państwowości polskiej całej ludności, zamieszkującej wymienione obszary.

W tym to celu Nacz. Dow. W.P. uważa, że nad sprawą



białoruską przejść do porządku dziennego nie można, tembardziej że sprawa ta jest podjęta i prowadzona przez wrogię nam narodowości. Uważając, że należy dać ujście elementom białoruskim, zamieszkującym terytorjum polskie, Nacz. Dow. W.P. stawia następujące konkretne propozycje:

1/ Zarządzić likwidację Białoruskiej Komisji Wojskowej, jako organizacji nieaktualnej i od czasu ewakuacji terenów białoruskich przez wojska polskie ederwanej od własnego społeczeństwa.

Zastąpienie jej natomiast organizacjami terytorjalnymi /:baony, pułki, brygady:/.

Powyższe formacje, wchodząc w skład regularnej armji polskiej, mogłyby skupić te wszystkie elementy białoruskie, które znalazły się na naszym terytorjum i są żądne czynu, lecz którym z przyczyny zawartego traktatu ryskiego Rząd Polski nie może nadać odrębnej formy narodowej.

W tym kierunku idą również i żądania miarodajnych czynników białoruskich, przychylnych Polsce.

2/ Istniejący w Warszawie Białoruski Komitet Polityczny należałoby przenieść do Grodna, ograniczając działalność jego do akcji kulturalno-oświatowej. w duchu przychylnym Polsce.

3/ W celach propagandy na naszą korzyść należałoby zezwolić i przaniać poprzez materiałnie wydawnictwa białoruskie, mające urabiać zarówno opinię Białorusinów, zamieszkujących na terytorjum Polski, jak i przeznaczone na kolportowanie po za granice Rzeczypospolitej Polskiej.

4/ Wreszcie przyznanie pewnych koncesji kulturalno-oświatowych i ekonomicznych w zakresie nie mniejszym niż ten, jaki nadany jest Białorusinom w sąsiednich państwach. /:Litwa Kowieńska, Litwa Srodkowa, Rosja Sowiecka:/.

